

# GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie  
3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

Redakcja i Administracja: Katowice, 4w. Stanisława 4  
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA

placi się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr.  
Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 262

Katowice, piątek 11-go listopada 1932 r.

Rok 31

1918-1932.

11. XI.

Rok 1918, który dał reszcie świata błogosławieństwo pokoju, rozpoczyna w Polsce nowy okres wojen dla obrony nieokrzepłej jeszcze niepodległości, dla wyrabiania zmartwychwstałemu państwu granic i zebrania pod polską władzę ziem ku niej ciężących. Przez dwa jeszcze lata krwawe bożyszcze wojny trątuje ziemie polskie od Pińska i Zbrucza po Warszawę. Krwawi się Lwów, Cieszyń, Górny Śląsk i Wielkopolska.

Nietylko jednak straszliwe spustoszenia wojenne odziedzyczyliśmy w spadku po przeszłości na nowe życie w wolności. Udźwignąć musieliśmy i spadek po półtorawiekowej niewoli, po rządach ciemnych, zatrujących ducha i samowiedzę narodową, ograbiających nas z dóbr duchowych i materialnych, rządach ciemnoty, knuta i praw wyjątkowych. Rządy zaborcze wysyłały cały swój kunszt rządzenia w tym kierunku, by ziemie polskie utrzymać na najniższym poziomie zaniedbania gospodarczego i kulturalnego.

W roku 1918 rozpocząć miały wspólne życie państwowe trzy społeczeństwa polskie, wtłoczone od setki zgórą lat w trzy różne organizmy państwowe, urabiające swą psychikę w odrębnych warunkach szkoły, administracji, struktury społecznej i obyczaju. Zjednoczenie polskiego plemienia, wywalczone ofiarnym wysiłkiem całych pokoleń, zrealizowane od czasu wielkiej wojny nieugiętym bohaterstwem najlepszych w narodzie z Józefem Piłsudskim na czele, miało na drodze ku istotnemu zespoleniu do przezwyciężenia całej góry separatyzmów i uprzedzeń dzielnicowych, nieszczęśliwych miazmatów niewoli. Organizacja państwa, jednocząca życie narodu, stawała wobec trzech, a nawet czterech systemów prawa cywilnego i karnego, wobec trzech systemów monetarnych, trzech nastawień gospodarki społecznej.

W takich warunkach rozpoczynało się życie Polski niepodległej. Dybał na jej całość Moskal i Czech, Ukraińiec, Niemiec i Litwin. Od bramy wschodniej szedł powiew bolszewizmu, od zachodniej strony dochodziły odgłosy rewolucji niemieckiej.

Tych przypomnień dość, by zrozumieć i należycie ocenić, jak obrzynie pracy dokonała Polska, jak zdołała okrzepnąć i wyjść z chaosu i zamętu na bity trakt państwowego rozwoju. W miejsce pstrokaczny dzielnicowych ustaw i kodeksów postawiliśmy zjednoczony ustrój, który zostanie niedługo ukoronowany nową konstytucją, dostosowaną do potrzeb państwa i do wymogów techniki rządzenia. Nasz system gospodarczy i monetarny opiera się zwycięsko najcięższym atakom kryzysu. W stosunkach międzynarodowych zajęliśmy stanowisko odpowiadające naszemu znaczeniu i naszym zadaniom dziejowym. Rzuciliśmy podwaliny pod współpracę z narodami, wchodzącymi w skład ziem Rzeczypospolitej.

Polska z całą prężnością młodego rozmachu zdążyła ku wielkiej, mocarstwowej przyszłości, by spełnić dziejowe swe posłannictwo apostoła pokoju wśród skłóconych z sobą narodów świata.

## Zabiegi Papena o pozyskanie sobie partyj.

Hitler nie kwapi się w objęcia Papena.

**Berlin.** Ogłoszony przez biuro Contii komunikat stwierdza, że gabinet Rzeszy na onegdajszym posiedzeniu jednomyślnie wypowiedział się za podjęciem kroków zmierzających do utworzenia obozu t. zw. koncentracji narodowej. Rząd zaprzecza jakoby jego poszczególni członkowie zgłosili na tem posiedzeniu dymisję, wręcz przeciwnie, wszyscy zdecydowani są wytrwać na swej dotychczasowej drodze.

**Berlin.** Wczoraj o godz. 5 po południu kanclerz Papen przyjęty był przez prezydenta Hindenburga, któremu złożył szczegółowe sprawozdanie o wewnętrznej sytuacji politycznej. O przebiegu audjencji wydany został krótki komunikat, w którym zaznaczono, że prez. Hindenburg po zaznajomieniu się z poglądami gabinetu na obecną sytuację wewnętrzną podkreślił, że nadal obstaje przy zasadzie koncentracji narodo-

wej, która stanowi podstawę przy formowaniu gabinetu Papena. Zgodnie z tem prezydent upoważnił kanclerza do ustaleń w rozmowach z przywódcami wchodzącymi w grę partyj, czy i w jakim stopniu gotowe są popierać rząd w realizacji opracowanego programu politycznego i gospodarczego. Według doniesień prasy, odpowiednie pertraktacje z przywódcami partyjnymi rozpocznie kanclerz w piątek. Powszechnie przypuszczają, że największe trudności w rokovaniach kanclerz napotka u narodowych socjalistów. W partyj tej ścierają się trzy kierunki. Nieprzejednane stanowisko wobec rządu przydyjalnego reprezentuje podobno przywódca okręgu berlińskiego Goebels a Hitler podobno domaga się bezwzględnej oddania mu kierownictwa rządu. Stosunkowo nader ugodowe stanowisko reprezentować ma Strasser, który zadowoliliby się oddaniem mu teki min. spraw wewnętrznych.

## Zamiast pilnować studjów awanturują się

**Warszawa.** Na Uniwersytecie warszawskim studenci endeccy wywołali onegdaj awantury, w wyniku których kilku studentów żydowskich pobito. W związku z temi awanturami senat akademicki zarządził zamknięcie uniwersytetu na piątek i sobotę.

**Poznań.** Onegdaj późnym wieczorem doszło w pobliżu ulicy Wrocławskiej do demonstracji antyżydowskich, urządzonych przez młodzież rozwiązanej O. W. P. Zajście przybrało poważniejszy rozmiar, gdyż w czasie awantur doszło do strzelaniny. 2 osoby zostały ranne, 7 osób aresztowano. Poranne pisma poznańskie „Kurier Poznański” i „A. B. C.” zostały skonfiskowane za podanie opisu zajścia, nieodpowiadającego prawdzie.

**Berlin.** Na uniwersytecie wrocławskim studenci nacjonalistyczni urządzili

burzliwą demonstrację antysemitką niedopuszczając do wykładów prof. prawa cywilnego i handlowego Ernesta Cohna, przeniesionego ostatnio z Frankfurtu nad Menem do Wrocławia. Rektor uniwersytetu musiał dwukrotnie wzywać policję do sali wykładowej, aby położyć kres ekscesom. Awantury powtórzyły się następnie przed gmachem uniwersytetu, gdzie zebrani na ulicy studenci nacjonalistyczni napastowali i obrzucali wyzwiskami wychodzącego w towarzystwie oficera policji prof. Cohna. Dopiero pod silną ochroną policyjną udało się napastowanemu dotrzeć do domu. Zajście to nastąpiło na skutek nie uwzględnienia przez senat akademicki protestu studentów przeciwko powołaniu prof. Cohna do Wrocławia. Rektor, senat i wydział prawny solidaryzowali się z prof. Cohnem, będącym zresztą orientacji pravicowej.

## Bekony polskie dla Anglii.

**Londyn.** Wczoraj po południu w ministerstwie rolnictwa odbyły się narady w sprawie ograniczenia przywozu bekoni, na której doszło ostatecznie do porozumienia. Jako podstawę do obliczeń 20% ograniczenia wzięto ostatnie 3 miesiące sierpień, wrzesień i październik wyprzedzając z nich przeciętna miesięczna liczba. Liczba te

rozdzielono pomiędzy poszczególne kraje. Przyznano Danii 63,65% przywozu, Holandji 10,5% i Polsce 10,2%. Dla pozostałych państw przyznano mniejszy udział. Cyfry te przyjęto tylko jako zasadę z tem, że nastąpi pewne wyrównanie w stosunku do tych państw, które w ciągu tych 3 miesięcy miały specjalnie ujemny przywóz.

## 4 Polaków zginęło od kul bolszewickich.

**Moskwa.** Sesja wyjazdowa sądu najwyższego na Białorusi sowieckiej skazała na śmierć 4 obywateli pochodzenia polskiego: Borysiewicza, Ozińskiego, Besmana i Krzywopłockiego oskarżając ich o „rozkradanie mienia kolektywnego publicznego i kontrrewolucję gospodarczą”. Poza tem skazano na śmierć Polaków Gustowskiego, Klocke i jednego Polaka nazwiskiem Aleksko skazano na 9 lat obozu koncentracyjnego.

ta. Polska, której przeznaczenie dziejowe wyznaczyło miejsce między dwoma najbardziej burzycielskimi potęgami w Europie: Rosją i Niemcami, okazała się dostatecznie silnym czynnikiem, by ustrzec świat przed nową burzą wojenną. Choć może tak wschodni jak i zachodni nasz sąsiad nie żywią względem nas zbyt wielkiej miłości, to jednak odczuwać muszą w dużej mierze respekt dla naszej siły państwowej. Polska daleka jest od wszelkich objawów nienawiści ku temu czy innemu

## Dusza prasę polską w Gdańsku.

**Gdańsk.** Wczoraj stawił się w redakcji i administracji „Gazety Gdańskiej” urzędnik policji kryminalnej i zawiadomił redaktora tego pisma p. Cieszyńskiego, że na mocy rozporządzenia senatu gdańskiego zostało zawieszona na 2 lata. Odnosna decyzja senatu zapadła w dniu 31 ub. miesiąca i ma być opublikowana w najbliższym numerze „Monitora Gdańskiego”, który ukaze się za kilka dni. Zaznaczyć należy, że „Gazeta Gdańska” jest jedynym organem tutejszej ludności polskiej.

## Nie lubią, gdy gazeta prawdę pisze.

W przeszłym tygodniu prezydent policji w Berlinie zawiesił pacyfistyczny tygodnik berliński p. n. „Das Andere Deutschland” do 30 kwietnia 1933 r. włącznie. Charakterystyczna jest motywacja zarządzenia, w której otwarcie mówi się, że zawieszenia dokonano, ponieważ pismo zbyt otwarcie demaskowało tajne zbrojenia niemieckie i że wpływ zagrożenia czy napomnienia, skierowanego do redakcji okazałby się napewno bezskuteczny.

## Delegat japoński do Rady Ligi Nar. w Warszawie.

**Warszawa.** W drodze z Tokio do Genewy zatrzymał się w Warszawie główny delegat rządu japońskiego na sesję Rady Ligi Narodów ambasador Matsouka. Gość japoński złożył szereg oficjalnych wizyt, a wieczorem wyruszył w dalszą drogę.

## Adwokat

**R. STOBIECKI**

otworzył kancelarię

w Katowicach Jagiellońska 19

Tel. 398.

Tel. 398.

## Pożar schroniska.

**Berno Szwajcarskie.** W miejscowości Waedenswil w kantonie Zurych wybuchł gwałtowny pożar w gmachu schroniska dla dzieci anormalnych. W zakładzie było 80 dzieci, 3 z nich zginęło w płomieniach, 9 dotychczas nie odnaleziono. Jak przypuszczają, dzieci te również padły ofiarą pożaru.

## Jeszcze jeden pancernik budują Niemcy.

**Hamburg.** Z Wilhelmshaven donoszą, że roboty nad budową nowego pancernika B. W tamtejszej stoczni marynarki wojennej, posunęły się tak daleko, że w początkach marca nastąpi spuszczenie na wodę.



# Ulice Genewy spłynęły krwią rannych i zabitych.

Genewa. Manifestacje zorganizowane w ub. środę z powodu zebrania unii narodowej, która postawiła w stan publicznego oskarżenia członków partii socjalistycznej genewskiej Nicole i Dickera spowodowały na mieście wielkie podniecenie. W pobliżu sali, gdzie odbywało się zebranie unii narodowej, doszło do starcia między tłumem a żandarmerią, która około godz. 9,30 wieczorem przerodziła się w prawdziwe rozruchy. Kompanja rekrutów piechoty wezwana dla poparcia żandarmerji, została osaczona częściami przez zbrojny tłum, który zniszczył zdobytą broń. Wojsko się cofnęło. Widząc się otoczone, i pod grozą kamieni, rzucanych przez tłum, dało salwę z karabinów maszynowych. Salwa osiągnęła skutek pożądany, oczyszczając chwilowo pole.

Według oficjalnych danych, podczas zajść utraciło życie 11 osób. Leon Nicole, jeden z przywódców socjalistycznych, został aresztowany.

Genewa. Manifestacja, która doprowadziła do krwawych zajść, została postanowiona po ogłoszeniu decyzji rady państwa, zezwalającej na zebranie partii narodowej. Organizatorzy manifestacji postarali się o zmobilizowanie członków miejscowych organizacji socjalistycznych, komunistycznych i licznych bezrobotnych, którzy otrzymali rozkaz zajęcia wszystkich kawiarni w dzielnicy, gdzie miało odbyć się zebranie partii narodowej oraz dostanie się do sali obrad. Gdyby nie udało się nie dopuścić do zebrania, manifestanci mieli zerwać je, wywołując na sali zamieszanie i chaos. Manifestanci byli zaopatrzeni w torbki z pierzem, które zostały wreszcie użyte w czasie starcia z wojskiem. Na krótko przed strzałami karabinów maszynowych jeden z przywódców socjalistycznych odezwał się do swoich zwolenników: „Rewolucja jest dziś koniecznością. Zamknąć ulice i postarać się je utrzymać.“ Młodzi żołnierze batalionu genewskiego, którzy w bardzo słabej sile przybyli, aby przywrócić porządek, nie byli nawet zaopatrzeni w naboje. Tłum, który ich napadł, z łatwością ich pobili. Rozruchy, które były zupełnie nieoczekiwane, wywołały wielkie wrażenie w mieście. Wobec aresztowania jednego z przywódców manifestacji Nicole'a, syndykat robotników zastanawiał się nad ewentualnym proklamowaniem generalnego strajku.

## Krwawe żniwo.

Genewa. W czasie zajść, jakie tu miały miejsce, zabitych zostało 11 osób a rannych 65. O godz. 1-ej w nocy zebrała się rada kantonalna, która postanowiła zmobilizować pułk piechoty i

batalion landwehry. Gmach Ligi Narodów był strzeżony przez wojsko i policję.

## Prowokatorzy uciekli.

Genewa. Po śródowych krwawych wypadkach w Genewie, w czwartek panował spokój. Nakaz aresztowania 2 przywódców komunistycznych, którzy wygłaszali przemówienia podburzające, nie został dotychczas wykonany, gdyż obaj sprawcy ukryli się. Po południu odbyły się narady szefów szwajcarskiej partii socjalistycznej, na której postanowiono zaniechać idei strajku powszechnego a jedynie zdecydowano, że w

sobotę, t. j. w dzień pogrzebu ofiar manifestacji będzie dniem żałoby. W miejscowości Aarau odbyły się wielkie manifestacje robotnicze. W piątek mają się odbyć podobne manifestacje w Zurychu i Bernie. Z pośród licznych, kilka osób jest w stanie bardzo ciężkim a nawet beznadziejnym.

## Ogłoszenie orędzia.

Genewa. Rada Związkowa wydała orędzie do ludności oświadczając, że uczyni wszystko dla utrzymania spokoju i porządku. Wszelkie zgromadzenia, manifestacje i pochody zostały zabronione.

# Stalin owdowiał.

Moskwa. W nocy z dnia 8 na 9 listopada rb. zmarła 32-letnia N. Allitujewa, żona sekretarza generalnego wszechzwiązkowej komunistycznej partii Stalina. Zmarła była członkinią partii komunistycznej a ostatnio studiowała na wyższych kursach chemicznych w Moskwie.

## Adwokat J. GIERLACKI

otworzył kancelarię w Mysłowicach ul. Pszczyńska 9.

# Święto Policji Państwowej w Warszawie.

Warszawa. W dniu wczorajszym korpus policji państwowej obchodził w stolicy uroczystości wigilję swego rocznego święta, przypadającego na dzień 11 listopada. Uroczystość rozpoczęła się Mszą św., odprawioną przez ks. kapłana Kolasieńskiego za spokój dusz poległych na służbie oficerów i szeregowych Policji Państwowej. Na nabożeństwo to przybyli przedstawiciele władz

z premierem Prystorem na czele, komendant główny policji Jagrym Maleszewski, przedstawiciele władz wojskowych z dowódcą O. K. generałem Janusziewiczem i inni. W południe w sali honorowej Komendy Głównej Policji Państwowej komendant główny pułk. Jagrym Maleszewski dokonał odsłonięcia tablicy wmurowanej z wrytymi nazwiskami 15-tu poległych policjantów

roku 1932. Na tablicy widnieje napis: „Pamięci tych, którzy oddali swe życie w ofierze służby Rzplitej, wierni do końca swemu obowiązowi“. Po odsłonięciu tablicy oddano hołd poległym jednominutową ciszą. Dalszy ciąg uroczystości odbył się na Placu Józefa Piłsudskiego, gdzie zebrały się kompanie honorowe Policji Państwowej z orkiestrą, delegaci komend wojewódzkich Policji Państw. z całej Rzplitej, korpus oficerski Policji, przedstawiciele władz wojskowych, urzędów państwowych i liczna publiczność. O godz. 13 na plac przybył główny komendant Policji pułk. Jagrym Maleszewski, komisarz rządu Jaroszewicz i komendant garnizonu na miasto pułk. Strzemiński. Po odebraniu raportu i po przejściu przed frontem kompanij honorowych płk. Maleszewski złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza. W chwili skłaniania wieńca orkiestra odegrała hymn państwowy. Następnie nadkomisarz Kuśiński odczytał rozkaz komend. głównego Policji Państw. Z kolei odczytano listę poległych policjantów w roku 1932 i po oddaniu im hołdu komendant główny policji dokonał dekoracji policjantów odznaczonych krzyżem zasługi za dzielność, a następnie odczytano depechę nadesłaną przez Marszałka Piłsudskiego treści następującej:

„Dziś Policji Państwowej w dniu jej święta przesyłam życzenia dalszej dobrej służby na jej odpowiedzialnym posterunku. (—) Marszałek Józef Piłsudski“.

Na zakończenie uroczystości odbyła się defilada oddziałów policji państwowej. W godzinach wieczornych odbył się capstrzyk orkiestry policyjnej, który przeszedł ulicami miasta kierując się do Belwederu, a następnie z powrotem do siedziby głównej Komendy Policji Państwowej.

## TELEGRAMY.

### Odnaczenia w dniu święta państwowego.

Warszawa. Dorocznym zwyczajem w rocznicę niepodległości odznaczono szereg osobistości, których lista ukazała się w „Monitorze Polskim“. Ordery „Orła Białego“ otrzymali ks. kardynał Prymas Hlond i b. premier prof. Bartel. Wśród odznaczonych orderem „Polonia Restituta“ znajduje się kilka osób ze Śląska a to: dr. Maksymilian Mais wiceprezes Sądu Apelacyjnego w Katowicach, inż. Zygmunt Malawski, dr. Jan Kubisz, dyr. szpitala w Cieszynie. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczona została Zofia Szatkowska (Kossak-Szczuka).

### Nominacje w kolejnictwie.

Warszawa. Inspektor Główny Inspekcji Komunikacyjnej Otton Grosser mianowany został pełniącym obowiązki wicedyrektora Katowickiej Dyrekcji Kolejowej a naczelnik wydziału mechanicznego Dyrekcji Poznańskiej inż. Stodolecki mianowany został wicedyrektorem kolei Dyrekcji Krakowskiej.

### Węgry zabiegają o względy Mussoliniego.

Rzym. Premier Mussolini przyjął premiera Węgier Gömbesa i odbył z nim długą i serdeczną rozmowę.

### Ofiarność młodzieży dla gimnazjum bytomskiego.

Sosnowiec. Młodzież szkół średnich m. Sosnowca na apel komisji międzyszkolnej, aby składać książki dla nowootwartego polskiego gimnazjum w Bytomiu przesłała już pierwszy transport 516 dzieł. Obecnie składają jeszcze książki samorządy szkolne i gimnazjum imienia Rządkiwiczowej, gimnazjum żydowskiego, seminarium żeńskiego i szkoły handlowej im. Królowej Jadwigi tak, że dar sosnowieckiej młodzieży szkół średnich dla polskiego gimnazjum w Bytomiu wyniesie przeszło 700 dzieł.

### Niepokój na berlińskiej giełdzie.

Berlin. Na wybór Roosevelta na stanowisko prezydenta Stanów Zjednoczonych giełda niemiecka zareagowała zniżką rządowych papierów wartościowych, których kurs podniósł się po wyborach do Reichstagu, obecnie zaś zaczął zniżkować. Deprymując na giełdę wpłynęły poza to krwawe zajścia w Genewie. Równocześnie wiadomość o mających nastąpić ograniczeniach importu węgla niemieckiego do Francji wpłynęła na spadek akcji górniczych. Zniżka kursów dochodziła do kilku punktów.

### Polacy w kongresie amerykańskim.

Nowy Jork. Oprócz dwóch Polaków w Chicago do kongresu wchodzi trzeci Polak Lesiński z Detroit.

# Okupiona zbrodnia.

60) (Ciąg dalszy.)

Kocha mnie bardziej, aniżeli rodzice — pomyślała i westchnęła ciężko.

Po chwili przysunęła się do brata, prawie kurczowym ruchem uchwyciła jego rękę i rzekła gwałtownie, patrząc mu w twarz błyszczącymi oczyma:

— Musisz mi pomóc, Henryku. Musisz mnie ratować, jeśli mnie kochasz, musisz. Czy ojca i matkę powstrzymuje sprawa pieniędzy? Czy nie chcą mi nie dać poza obrębem tego, co się w domu wydaje i nie chcą także, abym od wujka Osterrot przyjmowała jeszcze więcej dobrodziejstwa? W takim razie... Henryku, błagam cię. daj mi trochę pieniędzy, ja ci je zwrócę kiedyś... Henryku, ratuj mnie.

— Jakżeż ja cię mam ratować? — spytał brat przestraszony gwałtownością siostry — pieniądze, które mi ojciec pozostawił na majątku, sam zawsze kontroluje skrupulatnie; w jakim więc sposobie mógłbym w tajemnicy dostarczyć ci pieniądze? Z posagu Marty, który otrzymam dopiero w styczniu, nie mogę też ruszyć ani grosza.

— Ale ja nie mogę zostać tutaj i nie zniosę tego życia... ja tu dostanę pomieszczenia zmysłów — szepnęła z rozpaczą. Henryk przyglądał jej się uważnie.

Twarz jego spoważniała i posmutniała.

— Sabino — przemówił — wobec zachowania się twego, muszą mi do głowy przychodzić różne przypuszczenia. Teraz przypominam sobie, że słyszałem już jakieś gadaniny we wsi... Gospodarz w zajeździe, który mi jest niechętny bardzo, raz nawet w mojej obecności pozwolił sobie zrobić uwagę do owych plotek i mówił coś o pięknych paniach, które nie boją się naznaczać schadzki pod lipą „czarownicą“. Nie przywiązywałem wtedy do tych plotek najmniejszej nawet wagi, bo im poprostu powiedziałem, że ja mogłabym coś uczynić, czego bym się przed ludźmi wstydzić musiała? A więc tak! Z powodu człowieka, którego znasz, a który mieszka w Hali, chcę uciekać stąd, lecz nie potrafię przed nikim spuszczać oczu, ani przed nim, ani przed nikim. O więcej nie pytaj.

Henryk był zawstydzony i pomieszanym, jednocześnie uczuł, jakby siostrze stał się nagle dalszym, bardziej obcym. — Jeśli już tak koniecznie chcesz wyjechać stąd — odezwał się dość surowo — to najlepiej powiedz rodzicom

o wszystkim. Nie przypuszczaj, że oni niczego nie rozumieją, zależy od tego, w jaki sposób im rzecz tę wyłożysz, wyjaśnisz ich.

— Nigdy... nigdy! — oni by mnie naprawdę nie zrozumieli.

— Ha, w takim razie będzie mi trudno, pomóc ci, Sabino. Wiesz, że ja zawsze prostymi drogami chodzę. A jedno jeszcze powiem ci: jesteś zbyt przeczułona i myślisz, że około ciebie powinien się obracać cały świat, zajmować się twymi drobnostkami, stosować się do twoich kaprysów. Jak dalece żądasz spełnienia wszystkich twoich zachcianek i marzeń. A cóż, czy ci to źle pod dachem rodziców? Masz co jeść, pić, masz porządne łóżko, masz dzieci! Jedno może cię gnębić, co każdy człowiek rozumie: jest to utrata samodzielności. Gdybyś tego pragnęła i żądała pomocy, to bym zrozumiał i starał ci się pomóc. I dałoby się to zrobić, prędzej, lub później, lecz inne sprawy, sercowe dajże spokój, kochana siostrzo.

— Idź już... daruj, żem cię moimi sprawami zajęła tak długo — rzekła jakby wyczerpana, poczem siadła na najbliższym krześle i przykryła oczy.

— Ależ Sabino, nie bądźże taka dziewczyna... Sabino!

Chcąc jej okazać serdeczne, braterskie zajęcie, dodał jeszcze:

— Najlepiej byłoby dla ciebie, żebyś zamaż wyszła. Miałabyś dom, byłabyś

**Lodix** najlepsza pasta do obuwia

panią u siebie, a to coś znaczy. Wiesz, pułkownik Hallen zawsze jeszcze o tobie myśli. Na jedno słowo zachęty leżałby przed tobą plackiem byś mu oddała rękę. Zapewniam cię, że tak jest, już ja wiem coś o tem. Zresztą jest to człowiek porządny, chociaż lekkoduch trochę. Ty wodziłabyś go na postronku, on dałby ci się powodować. Nie jest też bez szlachetności. Majatku, coprawda, niema. Lecz to nie szkodzi. Pułkownikiem jest, ma ładną pensję, która na utrzymanie rodziny zupełnie wystarczy. Poza to, gdybyś wyszła po raz wtóry zamaż za tak porządnego człowieka, jakim jest pułkownik Hallen, rodzice wypłaciliby posag drugi a wiesz, że są majątni. Albo też i kapitan Blaser...

— Daj mi pokój. Zostaw mnie... dziękuję ci — odrzekła, nie poruszając się.

Henryk zmiarkował, że Sabina była myślą daleko, że nawet nie była dokładnie słyszała tego, co w tej chwili o pułkowniku mówił. Wyszedł więc z pokoju, kiwając głową. Jakież to szczęście, że jego Marta była rozsądną i spokojną

(Ciąg dalszy nastąpi.)



Piątek

11

listopada

Św. Marcina, bisk. wyzn., † 396 r.  
Św. Mennasa, żoł., męcz. IV w.  
Słow.: Spistosław.

Jutro, sobota, 12. listopada: Św. Marcina I., papieża męcz. † 655 r.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 6.50, o godz. 10.06  
Księżyc o godz. 14.56, o godz. 4.58

## Z historii śląskiej.

11 listopada. 1328. Dokument, wystawiony w tym dniu w Czarnowasach dowodzi, że wsi i miasta osadzano na prawie niemieckim. — Od 11 listopada do 18 stycznia 1642 roku trwało przejście dóbr ziem raciborskiej przez Jerzego, hr. Oppersdorfa. Komisja sporządziła spis dokładny. — 1810. Wiadomość o zniesieniu poddaństwa na G. Śląsku — podzielała tak na umysły chłopów, że rybnicy chłopów rzucili się do powstania — 1813. Umarł Franciszek Juliusz Bögnier, który założył w roku 1802 drukarnię w Raciborzu. Wdowa po nim prowadziła drukarnię aż do swej śmierci (26. 6. 1830). Po jej śmierci prowadził drukarnię zięć Franciszek Riedinger. W rękach rodziny Riedingerów pozostaje drukarnia do teraźniejszych czasów. — 1918. O godz. 5 rano delegaci niemieccy podpisali akt zupełnej kapitulacji. Pękacz zaczęły okowy blisko 150-letniej niewoli Polski. — 1925. Dekretem wykonawczym z t. dnia, wydanym przez nuncjaturę apostolską w Warszawie, określono zostały dokładnie granice diecezji śląskiej.

W roku: 1293. Dzisiejsze miasteczko Bineszów w morawskiej części powiatu raciborskiego (obecnie w Czechosłowacji) miało dziedzica w osobie Zbysława, któremu Mikołaj, książę opawski, sprzedał kilka wsi okolicznych. — 1294. Ks. Kazimierz oddał patronat nad kościołem N. M. P. w Bytomiu opatowi norbertanów, Ludwikowi, wraz z sześcioma włókami roli i innymi dochodami. — 1294. Ks. Henryk, glogowski, zamknął krewniaka swego Henryka, księcia wrocławskiego, do drewnianej klatki, który był zagarnął księciu glogowskiemu część jego posiadłości i tak zmuszony był ją oddać i jeszcze coś więcej odstąpić. — 1294. Książę Henryk V wrocławski, przeprowadził franciszkanów z Wrocławia do Lignicy. — 1295. Różne dokumenty z tego roku wspominają o wsi Szczepankowicach, na morawskiej części pow. raciborskiego (dziś w Czechosłowacji). — 1295. Duchowieństwo kolegiaty w Opolu sprawowało duszpasterstwo w Polskiej Nowej Wsi, Dębni, Zbicku, Kotorzu, Wegrach, Ługnianach i innych bliskich parafiach. Przed tym rokiem należały do parafii opolskiej: miasto Opole, wsie Birkowice, Chmielowice, Chraśty, Dziekanów, Gosławice, Półwieś, Lędziny, Leopoldowo, Luboszyce, Król, Nowawieś, Zakrzów, Ślawice, Szczepanowice, Zawada, Wójtowawieś, Winów, Żerkowice i Suchybór.

## Województwo śląskie.

\* Składki na rzecz polskiego gimnazjum w Bytomiu. Na konto komitetu niesienia pomocy kulturalnej dla Śląska Opolskiego Nr. 301.822 w P. K. O. wpłynęły w dalszym ciągu następujące ofiary na rzecz gimnazjum polskiego w Bytomiu: Na czele ogólne gimnazjum: komitet pomocy kulturalnej dla Śląska Opolskiego w Tarnowskich Górach złotych 420, złożone w administracji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” w Krakowie zł. 24, magistrat Siemianowice zł. 72.93, Teofil Gomuła, kierownik szkoły Mała Dąbrówka zł. 7.60, Myśl Mocarstwowa oddział w Poznaniu zł. 10, dr. Węgiel Knurów zł. 11.35, złożone w administracji „Ilustrowanego Kurjera Codziennego” w Krakowie zł. 300, złożony na ręce pana wojewody śląskiego datek Związku urzędników państwowych. III. kategorii zł. 100, złożony w wydziale ofiar Kurjera Warszawskiego datek p. Leona Zanisławskiego, poczta Pajęczno, Województwa łódzkie datek zł.

## Odroczenie zgromadzenia Zw. Śląskich Katolików.

Cieszyn. Zgromadzenie, zwołane z ramienia Związku Śląskich Katolików w Kalemnicach zostało odroczone. (c)

## Nowy lekarz weterynarii.

Cieszyn. Z dniem 1. listopada 1932 r. w myśl rozporządzenia Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego w miejsce ustępującego inspektora Józefa Halamy, objął urządowanie powiatowy lekarz weterynaryjny Jerzy Lewicki, do którego należy się zwrócić we wszystkich sprawach, dotyczących weterynarii w powiecie cieszyńskim. (c)

## Państwowe seminarium nauczycielskie męskie.

Cieszyn - Bobrek. W niedzielę, dn. 20. listopada br. o godz. 10 przed południem udzielać będzie grono nauczycielskie zakładu wyjaśnień w sprawie postępów i zachowania się kandydatów w seminarjum i dzieci szkoły ćwiczeń. — Równocześnie odbędzie się w auli zakładu po nabożeństwie zebranie rodzicielskie. Dyrekcja uprasza rodziców i opiekunów uczniów, ażeby wszyscy pojawili się na zebraniu. (c)

## Z dyrekcji państwowego gimnazjum im. A. Osuchowskiego.

Cieszyn. Dyrekcja zawiadamia, że w niedzielę, dnia 13. listopada br. będzie udzielało grono nauczycielskie tutejszego zakładu informacji o postępach i zachowaniu uczniów za pierwszy okres konferencyjny. Początek konferencji o godzinie 10. Dyrekcja prosi, aby interesowani rodzice i opiekunowie uczniów i uczenie wzięli w tej konferencji jak najliczniejszy udział. (c)

## Wystawa drobiu rasowego.

Cieszyn. Towarzystwo hodowców drobnego inwentarza na powiat Cieszyn w Cieszylinie urządza w dniach 3 i 4 grudnia 1932 roku w lokalu pod „Hotel pod Wołem” wystawę - przetarg drobiu rasowego, królików, gołębi, kaczek i gęsi. Udział hodowców z poza obrębu Śląska Cieszyńskiego mile widziany. Towarzystwo równocześnie donosi, że

40. Na fundację łóżek w bursie gimnazjalnej: gmina Tychy zł. 150, wydział rady powiatowej w Rohatynie zł. 10, magistrat miasta Krosna zł. 5, gmina Mureki zł. 100, magistrat miasta Mościska zł. 10, tymczasowy wydział powiatowy w Krakowie zł. 200, wydział powiatowy w Kępnie zł. 100, wydział powiatowy sejmiku Zamojskiego zł. 25, wydział rady powiatowej w Kolbuszowej zł. 50, wydział powiatowy sejmiku w Makowie - Mazowieckim zł. 25, magistrat miasta Lidy zł. 10. Z odbioru powyższych kwot komitet kwituje i wszystkim ofiarodawcom dziękuje.

## Z Katowickiego

Międzywielicowy wieczorek ku uczczeniu 14. rocznicy Wyzwolenia Polski.

Katowice. W bieżący piątek, tj. dn. 11. bm. o godzinie 19 w auli męskiej szkoły wydziałowej w Katowicach przy ulicy Szkolnej 9/IV p. odbędzie się międzywielicowy wieczorek ku uczczeniu 14. rocznicy Wyzwolenia Polski. — Wieczorek organizuje koło uczestników wykładów międzywielicowych. Na program złożą się: popis orkiestry mandolinowej, wykład, deklamacja, śpiew solowy, monolog. Wstęp dla wszystkich wolny. Uprasza się o liczne przybycie.

## Zmiany w rozkładzie jazdy.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach komunikuje: Z dniem 15. listopada 1932 r. zmienia się częściowo rozkład jazdy następujących pociągów pasażerskich. Na linii Pawłowice Śl. — Wodzisław kursować będzie pociąg osob. Nr. 927: Pawłowice Śl. odj. 17.32, Bzie odj. 17.39, Jastrzębie Górne odj. 17.47, Jastrzębie Zdrój odj. 18.07, Moszczenica odj. 18.13, Godów odj. 18.23, Turze odj. 18.34, Wodzisław przyj. 18.44, poc. Nr. 930, Wodzisław odj. 18.45, Turze odj. 18.54, Godów odj. 19.03, Moszczenica odj. 19.12, Jastrzębie Zdrój przyj. 19.18, dalej niezmieniony. Poc. nr. 932, Jastrzębie Zdrój odj. 20.27, Jastrzębie Górne odj. 20.32, Bzie odj. 20.49, Pawłowice Śl. odj. 20.52, Warszowice odj. 21.02, Baranowice odj. 21.10, Żory odj. 21.20, Palowice odj. 21.31, Zawada Śl. odj. 21.36, Orzesze przyj. 21.42. Poc. nr. 951, Orzesze odj. 16.16, Zawada Śl. odj. 16.22, Palowice odj. 16.28, Żory odj. 16.43, Baranowice odj. 16.51, Warszowice odj. 16.53, Pawłowice Śl. przyj. 17.06.

Śląska Izba Rolnicza będzie udzielała subwencji w wysokości 50 procent ceny kupna od zakupionych kogutów, karmazynów, leghornów i zielononówek. Informacji i wszelkie wyjaśnienia udziela komitet wystawowy Cieszyn, rynek 12, lokal Towarzystwa Rolniczego. (c)

## Z biurka szkolnego wykradł pieniądze.

Cieszyn. W nocy na 9. bm. nieznanymi dotychczas sprawcy przy pomocy podrobionych kluczy wszedł do kancelarii Państw. Wyższej Szkoły Gospod. Kraj. w Cieszylinie i po odemknieniu biurka, skradł 300 zł. i 60 koron czeskich. — poczem zbiegł w niewiadomym kierunku. (c)

## Bójka na zabawie.

Rudzica. Dnia 5. bm. około godz. 23 w czasie zabawy weselnej w gospodzie Janicy Alojzego w Rudzicy, powstała bójka pomiędzy uczestnikami tej zabawy, w trakcie której, niejaki Stryczek Franciszek z Rudzicy, pchnięty został nożem w prawy bok. W stanie groźnym odstawiono go do szpitala w Bielsku, gdzie pozostaje pod opieką lekarską. Jeden z uczestników został przytrzymany pod zarzutem okaleczenia Stryczka. (c)

## Unieszkodliwienie szaleńca.

Nierodzim. Dnia 8. bm. przed poł. o godz. 8.30 Paweł Chmiel, mistrz stolarski, zam. w Nierodzimiu, pow. Cieszyński w czasie sprzeczki dwukrotnie wystrzałem usiłował pozbawić życia swą żonę i syna. Strzały jednak chybiły. Następnie Chmiel w tow. Marii Grysiówny z Ustronia odjechał samochodem w kierunku Bielska, a w drodze powrotnej przejeżdżając przez miejscowość Jasienica wystrzałem rew. zamierzał również pozbawić swą towarzyszkę Grysiównę. Ta jednak w czasie szarpania skrzyła mu rękę w bok, tak, że strzał rewolweru zranił Chmiela w lewą nogę. Chmiela zatrzymano przez funkcjon. pol. w Jasienicy i po zaopatrzeniu mu na miejscu rany, odstawiono go wraz z doniesieniem do dyspozycji władz sądowych w Cieszylinie. (c)

## Amator winogron.

Katowice. W nocy na 9 bm. skradziono z wagonu na wolnych torach dworca tow. w Katowicach, po wyduszeniu siatki drucianej w okienku wagonu, 4 skrzynki winogron wartości około 100 zł. W toku dochodzeń przytrzymał sprawcę tej kradzieży 24-letniego Czesława Staśkiewicza z Katowic, któremu skradzione winogrona odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

## Adwokat

**Dr. H. BLACHNIK**

otworzył kancelarię

w Król. Hucie ul. Jagiellońska 6

## Kradzież garderoby sportowej.

Katowice. W nocy na 9 bm. nieznanymi dotychczas sprawcy włamali się do szatni na boisku Pol. Klubu Sportowego w Katowicach i skradli 11 par spodni i 11 koszulek sportowych koloru orzechowego z granatowymi kołnierzami i mankietami, 8 koszulek białych z granatowymi kołnierzami, piłkę nożną, 12 piłek tenisowych zupełnie nowych, parę bucików sportowych, pompkę, parę pończoch wełnianych, parę trzewików do piłki nożnej, oraz dwie flagi, z tych jedna o barwach narodowych, a druga o barwach policyjnych. Na szkodę dozorczy tego boiska Bronisława Pardona sprawcy skradli skórzana walizkę, zawierającą 3 koszule męskie, 4 pary kalesson, 5 białych rękawików, 8 par skarpetek, suknie damską, 2 pary czarnych spodni sportowych, brązową teczkę skórzaną, 4 krawaty, brzytwę, siwą marynarkę, płaszcz jesienny, parę butów wysokich, 6 paczek opatrunku i karton cukierków.

## Powiesił się na antenie.

Katowice-Zabrze. Dnia 9 bm. popołudniu przez powieszenie się na drutach

anteny pokojowej pozbawił się życia w swym mieszkaniu 31-letni Franciszek Cioska, zam. w Zależu, przy ul. Wojciechowskiego 12 a, żonaty, z zawodu handlarz mleka. Zwłoki denata odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Katowicach. Powodu targnięcia się na własne życie nie ustalono.

## „Baron Kimmel” w Roźdzeniu-Szopienicach.

Roździeń - Szopienice. Pod powyższym tytułem odegrana zostanie staraniem Tow. śpiewu im. „Wyspiańskiego” w niedzielę, dnia 13. listopada br. o godzinie 19.30 na sali p. Freunda, operetka w 3 aktach Pordesa - Milo i H. Hallera, muzyka Waltera Kollo. Przygrywa i koncertuje podczas przerw orkiestra 73 pp. z Katowic. Pozatem zapewniony jest występ „Rewelersów”. Sztuka ta, wesola i pełna humoru, każe gościom zapomnieć o szarzyźnie codziennego życia, to też zarząd tow. zaprasza swych sympatyków jako też obywatelstwo jak najserdeczniej na owe przedstawienie operetkowe. Szczegóły na afiszach.

## Tajemnicza kradzież wybuchowych materiałów.

Mysłowice. W nocy na 5 bm. nieznanymi dotychczas sprawcy skradli z komory w cegielni w Mysłowicach na szkodę budowniczego Golasowskiego Alojzego 4 kg prochu strzelniczego i 3 paczki po 1 kg amonitu wraz z 9-ma zapalnikami, łącznej wartości około 40 złotych. (k)

## W dzikim szybiku znalazł śmierć.

Siemianowice. Dnia 9 bm. około godziny 7 w czasie wydobywania węgla z dzikiej kopalni w Siemianowicach, skutkiem oberwania się kamieni uderzony został w głowę 37-letni Gotfryd Fabik, zam. w Siemianowicach, przy ulicy Korfantego 22 z zawodu kowal tak silnie, że doznał pęknięcia czaszki i w drodze do szpitala zmarł. Zwłoki ubezpieczono w kostnicy szpitala Spółki Brackiej w Siemianowicach do dyspozycji władz sądowych. Fabik był żonaty i osierocił czworo dzieci. (k)

## Nocni „klijenci” w sklepie.

Nowa Wieś. W nocy na 9 bm. po wyduszeniu szyby w oknie weszli nieznanymi sprawcy do składu kolonialnego Zdeblowej Marii w Nowej Wsi, przy ul. Kochłowieckiej 47 i skradli większą ilość wyrobów tytoniowych, 6 szczonek do czyszczenia ubrań, około 20 par pończoch damskich i dzieciennych różnego koloru, kilka par skarpetek, większą ilość świec, około 20 paczek kawy słodowej, 3 kg mydła Kolałay, 8 paczek proszku do prania marki „Schwan”, 12 puszek pasty do obuwia białej i czarnej i około 50 par sznurowadeł do trzewików. (k)

## Strzał z ukrycia.

Nowa Wieś. Dnia 8 bm. o godz. 17 Paweł Gołąb, zam. w Nowej Wsi przy ul. Jana Kantego 8, idąc wzdłuż toru kolejowego z Nowej Wsi w kierunku Czarnego Lasu i Kochłowic został z nienacka postrzelony w szyję z strzelby myśliwskiej, skutkiem czego doznał cięższych okaleczeń. O własnych siłach przybył do domu, gdzie rany mu zaopatrzone. Dochodzenia w toku. (k)

## Z Król. Huty

## Naprawa mostu.

Król. Huta. Ze względu na naprawę mostu „Wolności” zostaje wstrzymany ruch kołowy na tym moście dla pojazdów o ciężarze ponad 5 ton wraz z ładunkiem aż do odwołania. Objazd odbywa się przez ul. Florjańską i Sienkiewiczza. Jednocześnie ogranicza się szybkość przy przejeździe przez most do 15 km. na godzinę dla wszelkich innych pojazdów.

## Zasiłki dla bezrobotnych.

Król. Huta. Następną wypłatą zasiłków z „Pomocy Państwowej” odbędzie się 10 bm. dla tych bezrobotnych mężczyzn, których nazwiska zaczynają się na literę A—O, 12. bm. P—Z. W sobotę, 12. bm. odbędzie się również wypłata tegoż zasiłku dla wszystkich bezrobotnych kobiet, oraz wypłata zasiłku z akcji wojewódzkiej dla wszystkich bezrobotnych. Przypomina się bezrobotnym, pobierającym zasiłki, by bezwzględnie przestrzegali przepisów, odnoszących do kontroli, a mianowicie, by raz



B. lekarz kliniki wewnętrznej, prof. Wenckebach w Wiedniu Specjalista w chorobach wewn. - serce, płuca, przemiana materii (cukrzyca)

**Dr. WIESNER**

przeprowadził się i ordynuje obecnie  
KATOWICE, ul. Dyrekcyjna 10 — Tel. 33-00  
godz. ord. od 10—12 i 3—6.

w miesiącu zgłaszali się w urzędzie pośrednictwa pracy, jako poszukujący pracy, oraz by uczęszczali dwa razy w tygodniu do kontroli przepisowej, tj. we wtorki i piątki każdego tygodnia, w przeciwnym bowiem razie utracą prawo do dalszych zasiłków.

#### Usiłowane samobójstwo.

**Król. Huta.** Stefanja Zyskówna, zamieszkała przy ul. Ligota Górnicza 21 w zamiarach samobójczych wypila większą ilość lizolu. W beznadziejnym stanie przewieziono ją do szpitala miejskiego.

#### Zasądzenie zabójcy kradnącej kartofle kobiety.

**Król. Huta.** W sądzie karnym w Król. Hucie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Pawłowi Kowalikowi z Nowego Bytomia, oskarżonemu o zabójstwo — dokonane w dniu 13 września br. Krytycznego dnia robotnika Agnieszka Morysowa usiłowała kraść ziemniaki na polu Kowalika. Kowalik zdenerwowany ciągłymi kradzieżami na swych polach, widząc złodziejkę, wezwał ją do zatrzymania się, a gdy ta zaczęła uciekać w pościgu za nią strzelił kilkakrotnie i zranił ją śmiertelnie, na skutek czego Morysowa zmarła. Sąd skazał Kowalika przy uwzględnieniu okoliczności łagodzących na 10 miesięcy więzienia.

#### Z Świętochłowickiego

##### Chłopiec pod kołami samochodu.

**Łagiewniki.** Dnia 7 bm. popołudniu w Łagiewnikach najechany został samochodem osobowym IK. 98306 8-letni Zmuda Alfons z Łagiewnik. Samochodem tym odstawiono go do szpitala hutniczego w Piasznikach, gdzie pozostaje pod opieką lekarską. Dochodzenia celem ustalenia, kto ponosi winę wypadku w toku. (s)

##### Z szafy skradziono nauczycielce pieniądze.

**Chropaczów.** Dnia 8 bm. pomiędzy godz. 8 a 9 skradziono nauczycielce Helenie Frybrowskiej z niezamkniętej szafy w IV kl. szkoły męskiej w Chropaczowie torebkę skórzaną, zawierającą około 45 zł gotówki, złoty zegarek damski, oraz 2 legitymacje. (s)

#### Z Pszczyńskiego

##### Miesięczna kontrola bezrobotnych.

**Pszczyzna.** Kontrola miesięczna bezrobotnych, przynależnych do K. U. P. P. Pszczyzna odbędzie się dla gmin Kobiór, Kobieli, Radostowice, Czarków, Poręba, Goczałkowice - Dolne, Goczałkowice - Górne, Łąka, Rudoltowice, Stara Wieś, Piasek, Studzienice, Jankowice, Pszczyzna miasto w dniu 16. listopada b. r., począwszy od godz. 8—13. Kontrola odbędzie się w gmachu K. U. P. P. w Pszczyźnie, ul. Strzelecka. Dla gmin Zawadka, Góra, Wola, Gilowice, Międzyrzecze, Frydek, Miedźna i Grzawa w dniu 17. listopada br., począwszy od godz. 9 do 13 w lokalu p. Szafrona w Miedźnej. Dla gmin: Rudziczka, Suszec, Kryry, Wisła - Wielka, Brzeźce i Mizerów w dniu 18. listopada br., począwszy od godz. 9 w lokalu p. Odrobki w Mizerowie. Do kontroli miesięcznej zjawic się winni wszyscy bezrobotni bez względu na to, czy pobierają wsparcie, czy też nie. Winni niestawienia się do kontroli, jak wyżej oznaczono, narazić się mogą na utratę praw do wsparcia, pośredniczenia itp.

##### Z zebrania Sokoła.

**Pszczyzna.** Towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Pszczyźnie urządziło w dniu 5. bm. miesięczne zebranie przy współudziale ponad 100 druhen i druhow. Między in. sprawami organizacyjnymi zdał sprawozdanie naczelnik gniazda z przeprowadzonych w dniu 30. 10. br. zawodów kościuszkowskich (lekkoatletycznych). Zawody te obejmowały boje jednostkowe. Wyniki ich wypadły bardzo dodatnio, szczególnie gdy się weźmie pod uwagę, że są to pierw-

## Święto Młodzieży.

W niedzielę, dnia 13 bm. obchodzi młodzież polska zorganizowana w S. M. P. swoje „Święto Młodzieży”. W dniu tym ceni ona w szczególności uroczysty sposób swego patrona św. Stanisława Kostki. Gdziekolwiek tylko jest placówka tej organizacji, tam obchodzić się będzie to święto i tak do najmniejszej parafii dotrze zdrowy i radosny duch młodzieńczy, który i w ciężkich czasach umie z podniesionym czołem kroczyć przez życie i radować się z życia.

W ciężkich żyjemy czasach; druhowie nasi w przeważnej części chodzą bez pracy i błagają się w poszukiwaniu za kawałkiem chleba. Ale młodzież nosi w sobie nadzieję, że czasy się zmienią, że przecież kiedyś się polepszy, więc też z zaskakującą cierpliwością znosi ciężki trud życia codziennego.

Młodzież bezrobotna, młodzieniec bez pracy — to człowiek jakoby bez rak, wędrownik błądzący bez celu. Da-

wniej gdy chłopak opuścił ławę szkolną mógł znaleźć sobie pracę lub iść do nauki — w każdym razie odczułby rodzinę. Dzisiaj pacholek przychodzi z wojska i ma się żenić, a wciąż jest jeszcze na etacie ojca, który sam zwykle będąc rencistą, jeszcze dorosłych synów żywić musi. Gdyby tak miało być zawsze, byłoby rozpaczliwie, ale młodzież ma inną wiarę, wierzy że wszystko na świecie jest przemijające, a więc i ten kryzys gospodarczy przecież raz przeminie.

W nadziei więc młodzież nasza żyje, i z nadzieją w lepsze jutro obchodzić swoje uroczystości.

Tegoroczne „Święto Młodzieży” obchodzi się pod hasłem nadziei w lepsze jutro. Na tę intencję odprawione będą wszędzie nabożeństwa. W tej intencji młodzież przystąpi gremjalnie do Stołu Pańskiego i do współpracy i współmódlitwy zachęca i zaprasza całe jej życiowe społeczeństwo.

Wiele dla mężów i młodzieńców. Budujące kazanie głosił Jezuita o. Kurdziel. Kościół św. Antoniego ledwie mógł pomieścić wszystkich słuchaczy, tak licznie się gromadzili mężowie i młodzieńcy na kazania a do Sakramentów św. przystąpiło ich przeszło 3.700. Również p. starosta i p. burmistrz wzięli udział w rekolekcjach. Na zakończenie rekolekcji zaszczylił nas J. E. ks. biskup Adamski. O godz. 7.30 powitali parafianie z swym ks. proboszczem i przedstawicielami władz dostojnego gościa w bramie kościelnej. Ks. biskup wygłosił kazanie, ciesząc się z tak liczego udziału parafian w rekolekcjach, dziękował tak matkom i pannom, które poprzednio brały udział w rekolekcjach. Nawijając do słów modlitwy przy Komunii św. „Oto Baranek Boży” i „Panie nie jestem godzien” — stawił on mężom i młodzieńcom tych dwóch mężów, od których te słowa pochodzą św. Jana Chrzciela i celnika w ewangelii za wzór tak w pokorze ducha, jak i w czynie katolickim. Następnie celebrował ks. biskup na intencję mężów i młodzieńców uroczystą Mszę św., podczas której oni przystępowali do generalnej Komunii św. Uroczyste „Te Deum” i błogosławieństwo apostolskie, przez ks. biskupa udzielone, zakończyło rekolekcje. W rekolekcjach brało udział przeszło 3700 mężów i młodzieńców. Parafianie a szczególnie stowarzyszenia katolickie dziękują wiel. ks. proboszczowi, dziekanowi Reginkowi za ten trud, który sobie rokrocznie zadaje, urządzając parafianom rekolekcje, jak i czcigodnym kaznodziejom za ich budujące kazania, a szczególnie J. E. ks. biskupowi Adamskiemu, że swoim przybyciem ukoronował to dzieło naszego kochanego duszpasterza. Odbudowani i podniesieni na duchu temi rekolekcjami parafianie rybniacy będą brali czynny udział tak w Misji wewnętrznej, jak i w Akcji katolickiej.

##### Nieco z Bierunia Starego.

**Bieruń Stary.** Chłubić możemy się z dotychczasowej gospodarki komunalnej w Bieruniu Starym, pod rządami miejscowego burmistrza. Dzięki jego staraniom i poparciu rady miejskiej w tak krótkim okresie zdolano umiejętnie przeprowadzić różne ważne inwestycje, jak: budowę dróg, gmachu miejskiego, a najważniejszym jest to, że już obecnie czyni się starania o rozbudowę szkoły, której teraźniejsza szczupłość dotkliwie daje się we znaki. Wprawdzie miasteczko nasze ma sporo bezrobotnych, spokojnych, i wszystko było w najlepszym porządku. Dopiero, gdy jakimś sposobem utworzono nową organizację, noszącą szumną nazwę „konfederacji”, — której przewodniczą: Karol Jasieczek, Beinert, Latocha, Wrona, Karol Manzel, oraz Franciszek Karwat (przeszłość tych ludzi pozostawiamy narazie ocenie samych obywateli), stało się u nas inaczej. Smutno bardzo, że jednostki idą na lep tych demagogów, nie zdając sobie sprawy, jakie to dla nich może mieć następstwa. Nareszcie władze zainteresowały się działalnością „konfederacji”, przeprowadzając rewizję domową u przywódców związku. Przytrzymał Karola Jasieczka i Tomasza Pawelczyka pod zarzutem zakłócenia spokoju i porządku publicznego — i nareszcie stało się sprawiedliwości zadość i poskromiono burzycieli. Dla innych niech to będzie przestroga. **Obywatele.**

##### Likwidacja szalki komunistycznej.

**Łaziska Średnie.** W Łaziskach Średnich zlikwidowano w ostatnim czasie grupę komunistów, złożoną z 10 osób. Na czele tej grupy stali niejacy Szmul Zelwerowicz z Łodzi i Franc. Tkocz z Łazisk. Skonfiskowano u nich cały magazyn bibuły wywrotowej. (p)

#### Z Rybnickiego

##### Zakończenie rekolekcji.

**Rybnik.** Od piątku 28. października aż do święta Wszystkich Świętych odbywały się ostatnie rekolekcje stano-

we dla mężów i młodzieńców. Budujące kazanie głosił Jezuita o. Kurdziel. Kościół św. Antoniego ledwie mógł pomieścić wszystkich słuchaczy, tak licznie się gromadzili mężowie i młodzieńcy na kazania a do Sakramentów św. przystąpiło ich przeszło 3.700. Również p. starosta i p. burmistrz wzięli udział w rekolekcjach. Na zakończenie rekolekcji zaszczylił nas J. E. ks. biskup Adamski. O godz. 7.30 powitali parafianie z swym ks. proboszczem i przedstawicielami władz dostojnego gościa w bramie kościelnej. Ks. biskup wygłosił kazanie, ciesząc się z tak liczego udziału parafian w rekolekcjach, dziękował tak matkom i pannom, które poprzednio brały udział w rekolekcjach. Nawijając do słów modlitwy przy Komunii św. „Oto Baranek Boży” i „Panie nie jestem godzien” — stawił on mężom i młodzieńcom tych dwóch mężów, od których te słowa pochodzą św. Jana Chrzciela i celnika w ewangelii za wzór tak w pokorze ducha, jak i w czynie katolickim. Następnie celebrował ks. biskup na intencję mężów i młodzieńców uroczystą Mszę św., podczas której oni przystępowali do generalnej Komunii św. Uroczyste „Te Deum” i błogosławieństwo apostolskie, przez ks. biskupa udzielone, zakończyło rekolekcje. W rekolekcjach brało udział przeszło 3700 mężów i młodzieńców. Parafianie a szczególnie stowarzyszenia katolickie dziękują wiel. ks. proboszczowi, dziekanowi Reginkowi za ten trud, który sobie rokrocznie zadaje, urządzając parafianom rekolekcje, jak i czcigodnym kaznodziejom za ich budujące kazania, a szczególnie J. E. ks. biskupowi Adamskiemu, że swoim przybyciem ukoronował to dzieło naszego kochanego duszpasterza. Odbudowani i podniesieni na duchu temi rekolekcjami parafianie rybniacy będą brali czynny udział tak w Misji wewnętrznej, jak i w Akcji katolickiej.

##### Nie udało jej się zbiec.

**Zory.** Dnia 7. bm. po południu 17-letnia Helena Chmurczyk, bez stałego miejsca zamieszkania weszła przez niezamknięte okno do mieszkania Zofii Dreja w Żorach i skradła 2 obrączki ślubne i suknię damską, poczem usiłowała zbiec. W pościgu sprawczynię przytrzymał i wraz z doniesieniem przekazano ją władzom sądowym w Żorach. (r)

##### Przejechany przez samochód.

**Rydułtowy.** Dnia 8. bm. około godz. 18 na ul. Regińskiej w Rydułtowach nieustalony dotychczas samochód cięż. najechał 35-letniego Powła Koję z Wielk. Hajduk, który doznał poważnego okaleczenia głowy. Niezwłocznie po wypadku odstawiono go do lecznicy Sp. Brackiej w Rydułtowach, gdzie poddany został operacji. Kierowca tego samochodu po wypadku, nie troszcząc się o najechanego, odjechał w niewiadomym kierunku. (r)

##### Nieszczęśliwy wypadek.

**Rydułtowy.** Dnia 8. bm. zdarzył się na nieuruchomionej kopalni „Charlotte” nieszczęśliwy wypadek. W czasie rozbierania pękniętego komina, który ma być naprawiony, spadł z wysokości 62 m zatrudniony u firmy Held i Ska, Kato-

wice Jan Buchhołc i poniósł śmierć na miejscu. Tragicznie zmarły liczył lat 34, mieszkał w Poznaniu i osierocił żonę i kilkoro dzieci. Zwłoki jego złożono tymczasowo w cehowni szybu „Szreiber”, aż do zbadania przez komisję. (r)

##### Pożar.

**Chudów.** W sobotę wieczorem o godz. 8 powstał pożar w stodole Anny Pindurowej. Stodoła drewniana, napelniona słomą, z młóckarnią, sieczkarnią i różnymi innymi sprzętami, spłonęła doszczętnie. Ogień został prawdopodobnie przez kogoś podłożony. Szkoda właścicielki jest tem większa, że od ognia nie była ubezpieczona. (r)

#### Z Lublinieckiego

##### Zastrzelenie przemynika.

**Pawelki.** Dnia 9. bm. około godz. 8 rano na alei w Pawelkach, pow. lublinieckiego w odległości około 1 i pół km. od granicy polsko - niemieckiej na terenie polskim zastrzelony został przez funkcjon. straży gran. 26-letni Czesław Golda. Przy zastrzelonym przemynniku znaleziono 2 worki, z tych jeden zawierał około 5 kg. brzytwy, a drugi maszynki do strzyżenia włosów. (l)

## Sprawy towarzystw.

#### Kalendarzyk zebrań Zw. Górników ZZZ

Niedziela, 13 listopada 1932 r.

**Kochłowice.** Rocznicza założenia Oddziału Górników w Kochłowicach o godz. 14 w lokalu p. Rekusa.

**Giszowice.** Zebranie górników o godz. 10 w lokalu p. Heczkiego.

**Król. Huta.** Zebranie członkowskie o godz. 10-ej w lokalu p. Loskota.

**Hajduki Wielkie.** Zebranie górników o godz. 15-ej w lokalu p. Brzeziny.

**Kosztowy - Krasowy.** Zebranie górników o godz. 16 w lokalu p. Machy.

**Czarny Las.** Zebranie górników o godz. 15 w lokalu p. Sikory.

**Janów - Nikiszowiec.** Zebranie członkowskie Oddziału Górników Nikiszowiec o godz. 14 w lokalu p. Kocyby w Janowie.

**Mała Dąbrówka.** Zebranie górników o godz. 16 w lokalu p. Koniarka.

**Bogucice.** Zebranie członkowskie o godz. 14 w lokalu p. Przybyły.

**Różdzień - Szopienice.** Zebranie członkowskie o godz. 10 w sali posiedzeń gminy Różdzień.

#### Kalendarzyk zebrań Związku Zawod. Metalowców Z. Z. Z.

Niedziela 13 listopada 1932 r.

**Mikołów.** Zebranie metalowców o godz. 12 u p. Kochla przy ul. Krakowskiej.

**Nowy Bytom.** Miesięczne zebranie członków miejscowej grupy o godz. 15 w lokalu p. Grychtoła.

#### Zebrania Związku Górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 13 listopada 1932 r. odbywać się będą zebrania Związku górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w niżej podanych miejscowościach.

**Lipiny** o godz. 14 w lokalu p. Machonia.

**Jaworzno** o godz. 10 w sekretariacie.

**Byczyna** o godz. 14 w lokalu p. Lesia.

**Chorzów** o godz. 15 w lokalu p. Morcinka.

**Wyry** o godz. 16 w lokalu p. Walica.

**Łaziska Średnie** o godz. 16 w lok. p. Oczadły.

**Dąb** o godz. 15 w lokalu p. Piotra Kosza.

**Hajduki W.** o godz. 14 w Domu Związkowym Bielszowice. Zebranie maszynistów o godz. 16 w lokalu p. Panka.

**Tychy** o godz. 9 dopołudnia w lokalu p. Brzózki.

**Czułów** o godz. 14 w lokalu p. Farona.

**Bielszowice III.** o godz. 16 w lokalu p. Długosza.

**Mysłowice.** Zebranie maszynistów o godz. 16 w lokalu p. Juranka.

**Szarle** o godz. 14 lokal na afiszach.

**Król. Huta III.** Zebranie maszynistów o godz. 14 w lokalu Związku Metalowców ZZZ.

**Radzionków.** Wiec ZZZ. o godz. 16 na sali p. Spyryka.

**Sprawy towarzystw**

**Katowice.** W rocznicę uzyskania niepodległości w dniu 11 listopada wzywa się wszystkich członków skupionych w ZZZ, tj. Związku górników, metalowców, kolejowców polskich, gastronomików i pracowników umysłowych do wzięcia udziału w tejże uroczystości. W dniu 11 bm. zbiórka ze sztandarami przed kościołem garnizonowym o godz. 9.30. Po nabożeństwie odbędzie się defilada. Wszyscy członkowie po wyjściu z kościoła formują się ze sztandarami ZZZ. Zarazem donosimy wszystkim członkom, że w dniu 11 bm. biura nasze są nieczynne.

## Odpowiedzi redakcji.

**P. J. K.** 5 funtów wapna gaszonego dobrze rozpuścić w 3 litrach wody i nalać ten roztwór na jaję, ułożone warstwami w kamiennym garnku. Do przechowania nadają się tylko jaję świeże (2—3 dniowe) z miesiąca sierpnia i września. Jaję należy przed włożeniem do garnka bardzo starannie obmyć we wodzie z mydłem lub sodą, osuszyć. W Rodzinie podamy jeszcze inne sposoby zachowania jaj na zapas zimowy.



## Dział handlowy.

### Giełda pieniężna w Warszawie w dniu 10 listopada 1932 r.

Dolar amerykański 8,90. Funt szterlingów 29,35. 100 franków francuskich 34,91. 100 koron czeskich 26,35. 100 lirów włoskich 45,48. 100 franków szwajcarskich 171,47. 100 guldenów holenderskich 357,70. 100 franków belgijskich 123,74.

### Giełda zbożowa w Poznaniu w dniu 9 listopada 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych. Żyto 14,80—15,00. Pszenica 23,25—24,25. Jęczmień browarniany 16,00—17,50. Jęczmień 13,50—14,75. Owies 14,00—14,25. Mąka żytnia 23,50—24,50. Mąka pszenna 36,50—38,50. Otręby żytnie 8,75 do 9,00. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10—11. Rzepak 40—41. Rzepik 38—43. — Gorceja 39—45. Groch Victoria 21—24. Groch Folgera 30—33. Konieczna czerwona 120—140. Konieczna biała 120—160. Mak niebieski 100 do 110. Ziemiaki jadalne 2,20—2,50. Ziemiaki fabryczne za kilo 0,12%. Słoma luzem 2,50—2,75. prasowana 3,00—3,25. Siano luzem 5,00—6,50, prasowane 5,80—7,40.

### Giełda zbożowa we Wrocławiu w dniu 9 listopada 1932 r.

Notowano za 1000 kg. Pszenica 76 kg — 201, 74 kg — 199, 72 kg — 195, 70 kg — 191, 68 kg — 185. Żyto 11 kg — 155, 69 kg — 151. Owies 130. Jęczmień browarniany 180—195, do przemiatu 168, zimowy 160. Za 100 kg. Mąka pszenna 70% — 27%. Mąka żytnia 70% — 22%. Mąka przednia 33%.

### Notowania giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach.

z dnia 10 listopada 1932 r.

Ceny rozumieją się za 100 kg. parytet wagon Katowice, w handlu hurtowym, ładunkach wagonowych.

	Ceny
Żyto	17,50—18,—
Pszenica jednolita	17,25—17,75
Pszenica zbierana	26,80—27,80
Owies jednolity	25,80—26,80
Owies zbierany	16,25—17,25
Jęczmień na kaszę	15,75—16,75
Jęczmień browarniany	16,50—17,50
Jęczmień pastewny	23,00—24,00
Groch Wiktorja	15,50—16,50
Mąka pszenna grysik	24,50—27,50
Mąka pszenna 65 proc.	47,00—50,00
Mąka żytnia do 65%	38,00—40,00
Mąka żytnia do 70% siłkowa	25,00—26,00
Mąka żytnia raz. do 95%	24,00—25,00
Otręby pszenne grube	23,00—24,00
Otręby pszenne średnie	10,50—11,00
Otręby żytnie	10,00—10,50
Kuchy lniane	9,40—9,50
Kuchy rzepakowe	21,50—22,50
Kuchy słonecznikowe	15,50—16,50
Ziemiaki jadalne	17,00—18,00
	4,00—4,50

Ogólny obrót: 1800 ton. Usposobienie: spokojne.

### Zniżkowa tendencja na targowicy.

#### Urzędowe sprawozdanie komisji notowania cen

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono dnia 1. do 7. 11. br.: 1062 sztuk bydła, 2394 szt. świń, 294 szt. cieląt, 7 owiec, razem 3757 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 7. 11. br. za 1 kg. żywej wagi za (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowymi):

Bydło: pełnomięsiste, wytuczone 62—75 gr., młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 54—61 gr., miernie odżywione, młode, dobrze odżywione starsze 47—53 gr., licho odżywione 38—46 gr.

Stadniki: pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 54—60 gr., pełnomięsiste młodsze 46—53 gr., miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 39—45 gr., licho odżywione 30—38 gr.

Jałówki i krowy: pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 61—72 gr., pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-miu 60—70 gr., starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 48—59 gr., miernie odżywione krowy i jałówki 38—47 gr., licho odżywione krowy i jałówki 28—37 gr.

Cieleta: najprzedniejsze cieleta tuczone 75—85 gr., średnie tuczone cieleta i najprzedniejsze ssaki 65—74 gr., mniej tuczone cieleta i dobre ssaki 58—64 gr., liche ssaki 50—57 gr.

## Odpowiedzi redakcji.

J. J. nr. 19. Osiem marek niemieckich przedwojennego komornego równa się 9,84 zł. Bez zezwolenia urzędu rozjemczego dla spraw najmu nie można podwyższać czynszu mieszkaniowego. Jeżeli właściciel domu wykonał ważny remont domu, otrzyma zezwolenie na podwyższenie czynszu mieszkaniowego.

Tow. śpiewu „Harmonja” w N. Hajdukach. Notatkę o zebraniu w niedzielę odebraliśmy dopiero w poniedziałek. To też zamieścić nie mogliśmy.

Zarząd główny Związku górników ZZZ. Kalendarzyk zebrani na niedzielę 6 bm. otrzymaliśmy dopiero w sobotę rano już po wydrukowaniu nr. niedzielnego.

# Z Śląska Opolskiego.

## Z Bytomskiego.

W nr. 130 „Katolika Śląskiego” z dnia 4. bm. powtórzyliśmy za innemi gazetami wiadomość, według której ks. proboszcz Wolnik w Wieszowie miał powiedzieć na kazaniu w związku z polską uroczystością dożynek, że „Dziesięciu komunistów jest mu miłszych, niż pięciu Polaków”. W odpowiedzi zarząd kościelny w Wieszowie jak i sam ks. proboszcz Wolnik zabrali głos na łamach „Kattowitzer Zeitung”. Ks. prob. oświadcza, że „nigdy, ani też w dniu 30. października 1932 r. nie wypowiedział takiego zdania, ani w kościele ani też poza kościołem”. Oświadczenie ks. proboszcza przyjmujemy do wiadomości, jednakże wyrażamy zdziwienie, dlaczego ks. Wolnik nie zwrócił się wprost do nas. Przecież droga ta była prosta a byłoby się obeszło bez pośrednictwa protestancko - żydowskiej „Katowicerki”. Nie upatrujemy w tem złej woli ze strony ks. proboszcza i zaznaczamy jak najwyraźniej, że zasada jest nasza żyć w zgodzie z wszystkimi a szczególnie z duchowieństwem. Potępiamy jednak i zwalczamy księży, wrogo usposobionych do ludu polskiego i nie dopuszczamy, by mu się działa krzywda w kościele przez zaprowadzanie nabożeństw niemieckich i niemieckiej nauki religii oraz przez ubliżanie temu ludowi na kazaniach lub też w życiu publicznym. Walczyć będziemy o święte prawa naszego ludu dopóty, dopóki nie nastąpi sprawiedliwe traktowanie ludności polskiej także w kościele. Jesteśmy przekonani, iż w tej walce zwyciężymy, gdyż raz przecież sprawiedliwości musi się stać zaadość. Jeżeli tej sprawiedliwości nie znajdziemy u duchowieństwa parafjalnego, to znajdziemy drogę do czynników miarodajnych, którym przedłożymy nasze słuszne żale i skargi i postaramy się o zmianę obecnego systemu germanizacyjnego, narzędzia tępienia polskości, szkodliwego Kościołowi św.

## Z Gliwickiego.

Przed kilku laty zmarł w Paczynie dawniejszy długoletni proboszcz w Kamieńcu, ks. radca duchowny Jan Koske, przeżywszy lat przeszło 80. Świecenia kapłańskie otrzymał w czasie walki kulturalnej zagranicą, poczem powróciwszy do kraju, pozostał bez posady a nabożeństwa mógł odprawiać jedynie przy zamkniętych drzwiach. Dopiero dnia 15. listopada 1886 roku, po nastaniu spokojniejszych czasów, objął probostwo w Kamieńcu, gdzie pracował 40 lat. W roku 1899 został mianowany dziekanem a z okazji złotego wesela — radcą duchownym. Ostatnie lata życia swego spędził na emeryturze nasamprzód w Pilchowicach a ostatnio w Paczynie.

Ks. proboszcza Zachłoda w Toszku mianowała władza duchowna dziekanem dekanatu toszeckiego w miejsce ustępującego dotychczasowego dziekana, ks. proboszcza Bittnera w Płużnicy.

## Z Raciborskiego.

Nerwowo chory przykrawacz Jerzy Steuer z Raciborza zażył zbyt wielką ilość tabletek medycznych, które po kilku godzinach spowodowały śmierć. W przystępie melancholji sięgnął po zabójczy środek.

Regulacja Odry i rozbudowa jej do rzędu rzek spławnych, popierana jest przez wszystkie koła miarodajne. W przyszłym roku mają być zbudowane zapory wodne w Turawie pod Opolem i w Raciborskiej Kuźni. Przez wybudowanie tychże zapor, zostanie uregulowana żegluga na Odrze, gdyż zniknie zupełnie zastój z powodu, że wodostan będzie mógł być regulowany. Będzie to dobrodziejstwem dla górnośląskiego handlu i przemysłu już choćby tylko dla tego, że przywóz i wywóz towarów i produktów przemysłowych drogą wodną jest znacznie tańszy.

# TEMPO!!!

# TEMPO!!!

## Szczęściu

### naprzeciw przez kupno losu

### w Kolekturze Szczęścia

# W. Kaftal i Ska

### Katowice, ul. św. Jana 16

### Oddziały: Król. Huta, Tarnowskie Góry, Bielsko.

### Ciągnięcie już 17. bm.

### Główna wygrana 1.000.000 złotych!

## Nadesłane.

### Wpadł w sidło!

Pewna bardzo przezorna gospodyni udała się na targ i zabrała ze sobą swoją książeczkę oszczędnościową Banku Ludowego w Katowicach, ul. Młyńska 3. Właśnie nie wiedziała jeszcze, czy zakupi owoców do zawakowania. Niecoś gotówki miała w sakiewce. I rzeczywiście udało się jej po długim targu kupić 50 kilo pięknych a taniach jabłek. Dała zaadek i rzekła, że zabiegnie do Banku Ludowego po pieniądze, przy sobie ma tylko książeczkę oszczędnościową. O dziwo! W czasie, gdy targowała o cenę, ktoś jej skradł sakiewkę i książeczkę oszczędnościową Banku Ludowego. Pobiegła więc czempredzej do Banku Ludowego i zgłosiła o kradzieży. — Kiedy jeszcze w osobnym pokoju z dyrektorem o tej sprawie mówiła, przybył elegancki jegomość i przedkładając książeczkę oraz sfałszowane polecenie na wypłatę, domagał się wypłaty gotówki. Zamiast gotówki otrzymał kilka szturchańców oraz bezpłatny wikt i mieszkanie za kratkami. Sakiewkę z gotówką już nie miał przy sobie. Poszkodowana bardzo dziękowała Bankowi Ludowemu i przyrzekła, że w przyszłości jeszcze mniej będzie miała gotówki przy sobie, a więcej będzie składała w Banku Ludowym w Katowicach.

Ruda. Małżonkowie Jan i Anna Pyplok obchodzą uroczystość złotych godów weselnych w poniedziałek, dnia 21. listopada. Jubilat liczy 77, Jubilanka 78 lat życia. Serdeczne życzenia na dzień jubileuszu składa redakcja „Katolika”. Jubilaci niech żyją w szczęściu i zdrowiu jeszcze długie lata.

Bełk w Rybnickiem. Dnia 30 października br. obchodzili małżonkowie Aleksander i Ludwina Skutowie złote wesele. Jubilat jest długoletnim czytelnikiem i abonentem „Katolika”. Szczęść Boże na długie lata! Redakcja „Katolika”.

Wielopole. Dnia 6. listopada br. obchodzili srebrne gody małżeńskie małżonkowie Piotr i Marja Pawlikowie. Z okazji tej uroczystości śląskie życzenia błogosławieństwa Bożego oraz wszelkiej pomyślności jako wiernemu, długoletniemu czytelnikowi „Katolika” agent Ryszard Pukocz oraz redakcja „Katolika”.

**Popieraj przemysł rodzimy  
a dasz pracę bezrobotnym.**

## Program radiowy.

Niedziela, 13 listopada 1932 r.

Katowice. Godz. 10.30 Nabożeństwo z kościoła NMP. w Wielkich Piekarach. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej, poświęcony muzyce fińskiej — w przerwie: „Prawo do dziecka — kobiety pracujące”. 14.00 Komunikat rolniczo-meteorologiczny. 14.05 Ks. dr. Antoni Marchewka: „Św. St. Kostka a młodzież”. 14.25 Muzyka. 15.05 „Co słysząc o czym wiedzieć trzeba”. 15.25 Muzyka. 16.00 Program dla młodzieży. 16.25 Intermezzo muzyczne. 16.45 „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. 17.00 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu Drezdeńskiego. 18.00 Muzyka lekka. 19.00 Rozmaitości. 19.10 Intermezzo muzyczne. 19.25 Słuchowisko z Wilna. 20.00 Koncert popularny. 20.55 Wiadomości sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i Warszawy. 22.00 Muzyka taneczna z restauracji hotelu Monopol w Katowicach. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Komunikaty sportowe. 23.10 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.35: koncert. 8.15: koncert. 10.00. Nabożeństwo katolickie. 11.30 kantata kościelna Bacha z Lipska. 12.05: koncert z Berlina. 16.00 utwory fortepianowe. 17.00: koncert. 20.15: koncert z Lipska. 22.45: muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. Godz. 7.30: koncert. 8.30: muzyka organowa. 10.00: koncert. 16.30: koncert. 16.30: koncert. 19.00: chór jugosłowiański. 22.25: muzyka lekka.

Poniedziałek, 14 listopada 1932 r.

Katowice. Godz. 11.40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.50 Komunikat meteorologiczny. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.20 Komunikat meteorologiczny. 15.40 Komunikat gospodarczy. 15.50 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 16.00 Skrzynka pocztowa. 16.15 Kurs elementarny języka francuskiego. 16.30 Bajeczki cioci Heli dla dzieci. 16.40 „Jak długo mogą żyć zwierzęta”. 17.00 Muzyka lekka. 18.00 Koncert. 19.00 Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „Człowiek na ścieżkach cywilizacji”. 19.15 Rozmaitości. 19.25 Komunikaty strażyacka śląskiego. 19.30 „Na widnokręgu”. 19.45 Prasowy dziennik radiowy. 20.00 Operetka w 3 aktach „Czarna Marzanna” Jana Straussa. W przerwie: Wiadomości sportowe oraz dodatek do pras. dz. radiowego. 22.00 Skrzynka techniczna (Karol Miłobędzki). 22.15 Recital na violi. 22.40 Muzyka taneczna (płyty). 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00—23.30 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. Godz. 6.15: gimnastyka. 6.35: koncert. 11.30: koncert. 13.05 i 14.05: płyty. 16.15: koncert. 20.00: operetka.

Morawska Ostrawa. Godz. 10.00: orkiestra polijna. 11.30: płyty. 12.30: koncert. 15.30: śpiew. 18.30: audycja niemiecka. 20.30 koncert symfoniczny. 22.20 koncert z Bratysławy.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego Górnosłazaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej. — Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula, Król. Huta. — Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Głazet. Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14 Drukiem: Drukarnia Śląska S-ka z ogr. odp. Katowice Batorego 2 — tel. 8-78.

## Licytacje.

I. Urząd Skarbowy w Katowicach podaje do wiadomości, że w dniach od 10—20 listopada 1932 r. odbędzie się następujące licytacje:

1. Dnia 12 listopada rb. o godz. 9 przy ul. Stawowej nr. 9 kocioł parowy, kocioł miedzianny, aparat destylacyjny, stoły obite blachą, maszynę do napelniania butelek, stół, filtry, beczki na wódkę, waga.
2. Dnia 14 listopada rb. o godz. 11 przy ul. Poprzecznej nr. 11: bielizna męska, swetry, oraz lada sklepowe.
3. Dnia 14 listopada rb. o godz. 11 przy ul. Starowieskiej 3: maszynę badawczą i maszynę do pisania.
4. Dnia 15 listopada rb. o godz. 11 przy ul. Poprzecznej 11: pianino.
5. Dnia 15 listopada rb. o godz. 9-ej w Urzędzie Telegr. w Katowicach: maszynę do pisania „Schmidt” i 2 obrazy olejne.
6. Dnia 15 listopada rb. o godz. 10-ej przy ul. Mieleckiego 10: kasę rejestracyjną „National”.
7. Dnia 15 listopada rb. o godz. 10 przy ul. 3-go Maja 10: 4 maszyny do szycia „Singer”.
8. Dnia 15 listopada rb. o godz. 10-ej przy ul. Mickiewicza 6: 1000 butelek różnych wódek, likierów i koniaku.
9. Dnia 16 listopada rb. o godz. 15 przy ul. M. Piłsudskiego 40: Esencje alkoholowe.
10. Dnia 16 listopada rb. o godz. 14 przy ul. Król. Hucie: deski stolarskie sosnowe i dębowe, maszynę do pisania, biurko i fotele.
11. Dnia 17 listopada rb. o godz. 10 przy ul. Szopena 8: kasę rejestracyjną, maszynę do pisania i powielania oraz 65 butelek wina gronowego.
12. Dnia 18 listopada rb. o godz. 10.45 przy ul. Zaborskiej 3: kompletną jadalnię, dywan perski 4x2½ mtr., zegar stojący, obraz, 10 płyt gramofonowych.

Kierownik Urzędu Skarbowego: w z. (Burde), referendarz.





*Żdrowy  
sen  
przedłuża  
życie!*

**Spanie w świeżej i czystej  
bieliznie jest najlepszym  
odpoczynkiem dla ciała**

I ducha. Jak łatwo i tanio można to osiągnąć biorąc w Persilu. Persil zapewnia bieliznę higieniczną czystość, przyjemny zapach oraz nadzwyczajną świeżość. Pamiętajmy zatem, że bielizna prana w Persilu, chroni nasze zdrowie.

\*

**Pranie Persilem jest bardzo łatwe.**

Persil rozpuścić na zimno. Na 3 wiadra wody i paczka Persilu. Bieliznę gotować przez 15 minut, poczem dobrze wypłukać w gorącej a następnie w zimnej wodzie.

**Co Persil to Persil**

Do zmiękczenia wody i zamoczenia bielizny używajcie: „Henko”, Henkel’a Sody do prania i bielenia.

**Popieraj przemysł krajowy!**

**„Dzieje Śląska”**

**Prof. Dra FELIKSA KONECZNEGO**

494 stron, nowe wydanie bogato ilustrowane w pięknej oprawie, jedyne wyczerpujące dzieło o Śląsku, po znížonej cenie **Żł. 5.—** (dawniej **Żł. 10.—**) posiada na składzie

**Drukarnia Śląska, Katowice  
ulica Batorego nr. 2.**

Tam do nabycia również Polsko-niemiecka

**„Konwencja Górnośląska”**

zawarta w Genewie 15 maja 1922 r.,  
po **Żł. 3,30.**

Koneczna dla każdego, kto się interesuje sprawami Górnego Śląska.

**Okazja!**

Po bardzo niskich cenach  
sprzedaje

**meble**

wszelkiego rodzaju jedynie

**Śląski Dom Mebli**

**Katowice, Stawowa 9**

Dostawa bezpłatnie na cały G. Śląsk.

**KTO**  
nadesłże swój charakter pisma oraz imię, miesiąc  
i rok urodzenia

**otrzyma los**

do I. klasy 26-ej Loterii Państwowej, wybrany zupełnie bezinteresownie przez słynnego astrologa Szyllera - Szkolnika na zasadzie obliczeń kabalistycznych i astrologii po uprzednim wpłaceniu do P. K. O. na Nr. 18.607 należności za ćwierć losu 10 zł., pół losu 20 zł., cały los 40 złotych. Losy wysyłamy natychmiast po otrzymaniu gotówki. Główna wygrana milion zł. Ciągnięcie I. klasy już 17. listopada 1932 roku. Uwaga! Do każdego losu Kolektura dołącza własnoręczne potwierdzenie p. Szyllera - Szkolnika, wybranego przezeń numeru.

Adresować:

Kolektura Loterii Państwowej Nr. 757  
WARSZAWA, Marszałkowska 58 m. 34.

**Bažanternik**

kawaler znający się dokładnie na hodowli bažantów i tępieniu drapieżników energiczny potrzebny od 1. 4. 33. Zgłoszenia tylko pism. z dołączeniem uwierzytel. kopii świadectw i życiorysem przyjmuje Nadleśnictwo Borek, p. Samostrzel pow. wyrzyski.

**Kto zamierza powiększyć**

swe obręty handlowe i towarowe,

**Kto chce sprzedać lub kupić**

dom, ziemię, gospodarstwo, meble, itp.

**Kto szuka pracowników**

handlowych, robotników, rzemieślników,  
uczni, służących itd.,

**Kto jest bez zaęcia**

ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w **Katoliku Polskim i Śląskim, Gońcu Śląskim, Górnośląsku i Gwiazdce Śląskiej.** — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpoczytniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. **Ogłaszajcie się zatem w naszych wydawnictwach.**

**Miód**

regoroczny, deserowy, kuracyjny, pod gwarancją prawdziwie pszczałny, bez żadnych domieszek, wysła od własnych pasiek i najlepszy gatunek: 3 kg. 6.50 zł., 5 kg. 9 zł., 10 kg. 16.50 zł., kolejną 20 kg. 32 zł., 30 kg. 43 zł., 60 kg. 83 zł. wraz z blaszankami i opłatą pocztową — kolejną franko miejsce odbiorcze za pobraniem.

„Pasięka” Podwołoczyska Nr. 29  
Małopolska.

II. R. Sp. 47.

**Ogłoszenie.**

W tutęjszo - sądowym rejestrze spółdzielni pod Nr. 47 przy Spółdzielni Budowlanej z ograniczoną odpowiedzialnością w Wodzisławiu wpisaną dzisiaj, że Paweł Spandel ustąpił jako członek zarządu a obecnie zarząd składa się z 2 członków zarządu.

Wodzisław, dnia 4. sierpnia 1932.  
Sąd Grodzki.

**Państwowy Bank Rolny  
Oddział w Katowicach.**

Instytucja centralna w Warszawie. Oddziały: Warszawa (Oddział Główny), Grudziądz, Gdynia, Kielce, Kraków, Lublin, Lwów, Łuck, Pińsk, Poznań, Wilno.

Korespondenci we wszystkich większych miastach zagranicznych.

Kapitał zakładowy **Żł. 130.000.000**

Rezerwy (w zaokrągleniu) **Żł. 38.000.000**

Suma wydanych kredytów  
(w zaokrągleniu) **Żł. 972.000.000**

Suma bilansowa (w zaokr.) **Żł. 1.424.000.000**

Bank załatwia wszelkie operacje bankowe.

Uskutecznia przekazy krajowe i zagraniczne.

Kupuje i sprzedaje waluty.

Przyjmuje zlecenia giełdowe.

Prowadzi rachunki bieżące i wkładowe.

Przyjmuje lokaty na książeczki oszczędnościowe, zabezpieczone pupilarnie i niepodlegające zajęciu do kwoty **Żł. 2500.**

**Państwowy Bank Rolny**

udzielił na dzień 1-go października 1932 r. pożyczek w listach zastawnych i obligacjach melioracyjnych na ogólną sumę **Żł. 340.000.000.**

Listy zastawne i obligacje Banku, opiewające na złote w złocie i waluty zagraniczne, posiadają prawa papierów pupilarnych i są zabezpieczone: **pierwsza hipoteka majątków ziemskich** w ramach połowy szacunku, gwarancja Państwa oraz całym majątkiem Banku.

Listy zastawne i obligacje P. B. R. z uwagi na swój kurs dają rzeczywiste oprocentowanie ulokowanego w nich kapitału w wysokości **około 9.** Przez wylosowanie dwa razy w roku, uzyskuje posiadacz wylosowanych listów pełną ich wartość nominalną. Notowane są na giełdzie. Listy zastawne P. B. R. nabywać można we wszystkich większych instytucjach kredytowych i w Państwowym Banku Rolnym. Lombardowane są przez Bank Polski wzgl. banki państwowe.

Listy zastawne i obligacje P. B. R. są najlepszą i najpewniejszą lokatą kapitałów ze względu na zabezpieczenie i wysokie oprocentowanie.



**Wolne posady**

Potrzebna nauczycielka - wychowawczyni z ukończonym seminarejum nauczycielskiem do dwójga dzieci 5 i 7 lat na stałe. Oferty z odpisami świadectw, referencyj, proszę kierować tylko piśmiennie pod adresem: Marczyńska, — Dąbrowa Górnicza, Kop. „Flora”.

Szukam czystej posługi z praniem, prasowaniem d'a pana (mieszkanie 2 - pokojowe) Katowice, Jordana 13a III. p. na prawo.

Uczeń piekarski, syn ucznia rodziców, nie więcej 15 lat, poszukiwany. Katowice-Boguckie, Markiejski 44. August Zahel.

2 czeładników piekarskich do wypieku chleba i białego pieczywa może się zgłosić natychmiast. Katowice, Kościuszki 53.

Buchalter - bilansista z dobrymi świadectwami i kaucją, może się zaraz zgłosić. Spółdzielnia Rzeźników i Wędliniarzy, Rybnik.

**Sprzedaze**

Dom korzystnie do sprzedania. Piotrowice Śl., Kościelna 24.

**Młody  
pomocnik biurowy**

język polsko - niemiecki, pisanie na maszynie oraz do wypłat zarobków, potrzebny od zaraz. 500 zł. wymagane. Szczegółowe oferty do Firmy „Dekoracja” Król. Huta, Rynek nr. 18 I. piętro.

Dla zamiejscowych pracę wykonywa w ciągu jednego dnia

**Dentysta  
J. BIBER**  
osiedlił się  
w Mysłowicach ul. Bytomska 12

Maszyna do szycia „Singer” dobra, tanio do sprzedania. Król. Huta, Chrobrego 12 m. 10.

**Pokoje**

Duży, słoneczny pokój, umeblowany, do wynajęcia, ewentualnie z wętkiem. W. Hajduki, Krakowska 141, m. 9.

Rozpowszechniajcie  
naszą gazetę!

**Kozne**

Głuchota, szum, ciekawienie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żadajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Z. Zoellner, — Katowice, Mickiewicza 22.

Sprzedam nową waninę kąpielową i ciężki wóz na parę koni. Zdebel Teodor, Nowa Wieś, Lipowa 11.